

Po raz kolejny zmienia się system zaopatrywania chorych w sprzęt ortopedyczny

Data publikacji: 16.01.2004 0:00



brak zdjęcia

Przypomnijmy, pod rządami Śląskiej Kasy Chorych podobny punkt w Cieszynie istniał, obok 41 innych w całym województwie śląskim. Wówczas ubezpieczony, zaopatrzony wcześniej we wniosek podpisany przez lekarza, udawał się do jednego z takich punktów po pieczętkę. Później, dysponując potwierdzonym w ten sposób wnioskiem, mógł w wybranym przez siebie sklepie nabyć potrzebny mu sprzęt, którego koszt w części pokrywała kasa. Kiedy w ubiegłym roku kasy zastąpił Narodowy Fundusz Zdrowia, śląski system uznano za zły i wprowadzono nowy, jednolity w całym kraju. Wówczas zlikwidowano punkty, m.in. cieszyński.

W nowych warunkach pacjent jechał do jednej z pięciu delegatur funduszu (najbliższa znajduje się w Bielsku-Białej), gdzie otrzymywał kartę zaopatrzenia comiesięcznego, popularnie zwaną „książeczką”.